

Sygn. akt III AUa 1029/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

del. SSO Joanna Baranowska (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2015 r. w Ł.

sprawy **L. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji L. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 czerwca 2014 r. sygn. akt VIII U 3942/13

**oddala apelację.**

**Sygn. akt III AUa 1029/14**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 maja 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpoznaniu wniosku z dnia 1 maja 2013 roku o zmianę stażu pracy, przeliczył L. B. emeryturę od dnia 1 czerwca 2011 roku tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym wnioskodawca przystąpił po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą tj. okres od stycznia 1955 roku do grudnia 1964 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 20,11 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru - 20,11% przez 2.822,66 zł tj. kwotę bazową wyniosła 567,64 zł. Podstawa wymiaru po waloryzacji od dnia 1 marca 2013 roku wyniosła 664,19 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład uwzględnił 34 lata i 8 miesięcy okresów składkowych tj. 416 miesięcy oraz 1 rok i 6 miesięcy okresów nieskładkowych (nie więcej niż 1/3 okresów składkowych) tj. 18 miesięcy. Wysokość świadczenia wyniosła 567,64 zł (ograniczona do kwoty równej podstawie wymiaru). Emerytura po waloryzacji od dnia 1 marca 2012 roku wyniosła 638,94 zł, a po waloryzacji od dnia 1 marca 2013 roku wyniosła 664,19 zł. Emeryturę podwyższono do kwoty najniższej emerytury od 1 czerwca 2011 roku - 728,18 zł, od 1 marca 2012 roku - 799,18 zł, od 1 marca 2013 roku - 831,15 zł. Do emerytury przyznano dodatek pielęgnacyjny w kwocie 203,50 zł. Emeryturę ustalono w wysokości proporcji - 110 miesięcy pracy w Polsce do 434 miesięcy łącznej pracy z uwagi na ubezpieczenie za granicą tj. w kwocie 210,66 zł. Decyzją doliczono do stażu pracy okres zatrudnienia od dnia 1 sierpnia 1953 roku do dnia 1 listopada 1953 roku oraz od dnia 9 listopada 1954 roku do dnia 31 marca 1955 roku. Podstawę wymiaru ustalono z

uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia za pracę za okresy pozostawania w stosunku pracy, za które nie zostało udokumentowane wynagrodzenie. Wynagrodzenie

minimalne przyjęto za okresy:

- od dnia 1 sierpnia 1953 roku do dnia 1 listopada 1953 roku,
- od dnia 9 listopada 1954 roku do dnia 31 marca 1955 roku,
- od dnia 1 kwietnia 1955 roku do dnia 30 listopada 1958 roku,
- od dnia 16 października 1963 roku do dnia 8 marca 1965 roku.

W dniu 7 sierpnia 2013 roku L. B. złożył odwołanie od powyższej decyzji. Podniósł, że nie zgadza się z niezaliczeniem do stażu pracy okresu zatrudnienia w latach 1959-1963 w Spółdzielni Pracy (...) w W.. Wskazał, że brak dokumentów potwierdzających ten okres zatrudnienia wynika z likwidacji tej Spółdzielni w 1964 roku. Nadmienił, że w ZUS-ie poradzono mu złożyć oświadczenie i zeznania dwóch świadków, co też uczynił. Wskazał, że jeden ze świadków inż. S. L. pracował z nim w Spółdzielni Pracy (...) w W.. Wskazał, że mimo tych dokumentów organ rentowy nie uznał tego okresu, co wpłynęło na jego emeryturę.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 27 sierpnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wniósł o odrzucenie odwołania. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podniósł, że zaskarżoną decyzją z dnia 29 maja 2013 roku organ rentowy dokonał przeliczenia emerytury wnioskodawcy, poprzez zwiększenie ilości okresów składkowych przebytych w Polsce ze 102 miesięcy (w decyzji z dnia 9 listopada 2012 roku) do 110 miesięcy. Wskazał, że decyzja organu rentowego jest prawidłowa, gdyż jak wynika z akt sprawy wnioski o zaliczenie okresu zatrudnienia w latach 1959-1963 w Spółdzielni Pracy (...) w W. wnioskodawca złożył w lutym 2012 roku, do którego dołączył zeznania świadków. Wskazał, że w wyniku rozpatrzenia tego wniosku wydano decyzję z dnia 9 listopada 2012 roku, w której ustalono staż składkowy przebyty w Polsce na 102 miesiące, a więc bez uwzględnienia okresu pracy w latach 1959-1963. Wskazał, że wnioskodawca nie złożył odwołania od tej decyzji. Podniósł, że zaskarżona decyzja rozstrzygała natomiast kwestię dwóch nowych okresów: od dnia 1 sierpnia 1953 roku do dnia 1 listopada 1953 roku i od dnia 9 listopada 1954 roku do dnia 31 marca 1955 roku, co spowodowało zwiększenie ilości okresów składkowych ze 102 miesięcy do 110 miesięcy. Podkreślił, że kwestia okresu pracy w latach 1959-1963 już nie była rozpatrywana i nie była przedmiotem zaskarżonej decyzji z dnia 29 maja 2013 roku. Wskazał, że jeżeliby traktować odwołanie wnioskodawcy, jako odwołanie od decyzji z dnia 9 listopada 2012 roku to zostało ono złożone po terminie, co uzasadnia wniosek o jego odrzucenie. Dodał, że co do meritum, to zasadniczym powodem odmowy uznania okresu pracy w latach 1959-1963, mimo złożenia zeznań świadków, co do tego okresu, jest brak dokumentu potwierdzającego w ogóle fakt pracy wnioskodawcy w tej Spółdzielni, jeden ze świadków nie był współpracownikiem, drugi zaś stwierdza, że był współpracownikiem, ale i on nie potwierdza żadnym dokumentem, że w tej Spółdzielni pracował. Wskazał, że w tych okolicznościach organ rentowy nie dał wiary zeznaniom świadków.

Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2014 roku pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie, wskazując, że przedmiotem sporu jest wyłącznie odmowa zaliczenia wnioskodawcy do stażu pracy okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. w latach 1959-1963.

Pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie odwołania od decyzji z dnia 29 maja 2013 roku.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2014 r. sygn.. akt VIII U 3942/13 Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w tak ustalonym stanie faktycznym:

L. B. urodził się w dniu (...). W dniu 15 czerwca 2011 roku L. B. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o emeryturę. Decyzją zaliczkową z dnia 1 grudnia 2011 roku została wnioskodawcy przyznana emerytura

od dnia 1 czerwca 2011 roku tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął

przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym wnioskodawca przystąpił po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą tj. okres od stycznia 1958 roku do grudnia 1967 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 9,18 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru - 9,18% przez 2.822,66 zł tj. kwotę bazową wyniosła 259,12 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład uwzględnił 50 lat i 5 miesięcy okresów składkowych tj. 605 miesięcy oraz 1 rok i 6 miesięcy okresów nieskładkowych (nie więcej niż 1/3 okresów składkowych) tj. 18 miesięcy. Wysokość świadczenia wyniosła 259,12 zł (ograniczona do kwoty równej podstawie wymiaru). Emeryturę podwyższono do kwoty najniższej emerytury od 1 czerwca 2011 roku - 728,18 zł. Do emerytury przyznano dodatek pielęgnacyjny w kwocie 186,71 zł. Emeryturę ustalono w wysokości proporcji - 102 miesiące pracy w Polsce do 623 miesięcy łącznej pracy z uwagi na ubezpieczenie za granicą tj. w kwocie 119,22 zł.

W dniu 10 lutego 2012 roku wnioskodawca złożył do organu rentowego pismo, w którym wskazał, że pracował w Spółdzielni Pracy (...) w W. w latach 1959-1963, nie posiada z tego okresu dokumentów, gdyż Spółdzielnia została zlikwidowana w roku 1964. Do pisma załączył: własne oświadczenie, w którym wskazał, że w Spółdzielni tej pracował od dnia 1 stycznia 1959 roku do dnia 31 grudnia 1963 roku, zeznania świadków B. U. i S. L. oraz pismo z dnia 16 lipca 1964 roku. Decyzją z dnia 9 listopada 2012 roku została wnioskodawcy przyznana emerytura od dnia 1 czerwca 2011 roku tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym wnioskodawca przystąpił po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą tj. okres od stycznia 1955 roku do grudnia 1964 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 19,21 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru - 19,21% przez 2.822,66 zł tj. kwotę bazową wyniosła 542,23 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład uwzględnił 34 lata okresów składkowych tj. 408 miesięcy oraz 1 rok i 6 miesięcy okresów nieskładkowych (nie więcej niż 1/3 okresów składkowych) tj. 18 miesięcy. Wysokość świadczenia wyniosła 542,23 zł (ograniczona do kwoty równej podstawie wymiaru). Wysokość emerytury po waloryzacji od dnia 1 marca 2012 roku wyniosła 613,23 zł. Emeryturę podwyższono do kwoty najniższej emerytury od dnia 1 czerwca 2011 roku - 728,18 zł, a od dnia 1 marca 2012 roku - 799,18 zł. Do emerytury przyznano dodatek pielęgnacyjny w kwocie 195,67 zł. Emeryturę ustalono w wysokości proporcji - 102 miesiące pracy w Polsce do 426 miesięcy łącznej pracy z uwagi na ubezpieczenie za granicą tj. w kwocie 191,36 zł. Decyzja zawierała pouczenie o prawie, terminie i sposobie wniesienia odwołania. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. w latach 1959-1963, gdyż przedłożone zeznania świadków B. U. i S. L. w ocenie organu rentowego nie były wiarygodne, a wnioskodawca nie przedłożył żadnego dokumentu (zaświadczenia, świadectwa pracy), potwierdzającego powyższe zatrudnienie. Wnioskodawca nie złożył odwołania od decyzji z dnia 9 listopada 2012 roku. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. pismem z dnia 25 marca 2013 roku ponownie poinformował wnioskodawcę, że zaliczył mu do stażu pracy okresy:

- od dnia 1 października 1949 roku do dnia 31 maja 1950 roku jako okres nieskładkowy (1 rok, 1 miesiąc) - studia,
- od dnia 1 listopada 1950 roku do dnia 31 października 1952 roku jako okres składkowy (2 lata) - (...) Biuro Studiów i (...),
- od dnia 1 listopada 1952 roku do dnia 30 marca 1953 roku jako okres nieskładkowy (5 miesięcy) - studia,
- od dnia 1 kwietnia 1955 roku do dnia 30 listopada 1958 roku jako okres składkowy (3 lata, 8 miesięcy) - Instytut Łączności,
- od dnia 16 października 1963 roku do dnia 8 marca 1965 roku jako okres składkowy (1 rok, 4 miesiące, 24 dni) - Biuro (...).

Wskazał, że nie zaliczył okresu pracy w Spółdzielni Pracy (...) w W. w latach 1959-1963, gdyż przedłożone zeznania świadków B. U. i S. L. nie zostały uznane za wiarygodne, a wnioskodawca nie udokumentował zatrudnienia żadnym dokumentem. W dniu 9 maja 2013 roku wnioskodawca złożył w organie rentowym pismo, w którym wskazał, że w Centralnym Zarządzie K. pracował 2 razy: - od dnia 1 sierpnia 1953 roku do dnia 1 listopada 1953 roku (3 miesiące), - od dnia 9 listopada 1954 roku od dnia 31 marca 1955 roku (5 miesięcy). Wskazał, że odnośnie pracy w Spółdzielni Pracy (...) w W. (od dnia 1 stycznia 1959 roku do dnia 31 grudnia 1963 roku) nie posiada żadnego dokumentu, przedstawił zeznania dwóch świadków oraz własne oświadczenie, których ZUS nie uznał.

Zaskarżoną decyzją z dnia 29 maja 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpoznaniu wniosku z dnia 1 maja 2013 roku o zmianę stażu pracy, przeliczył L. B. emeryturę od dnia 1 czerwca 2011 roku tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym wnioskodawca przystąpił po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą tj. okres od stycznia 1955 roku do grudnia 1964 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 20,11 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru - 20,11% przez 2.822,66 zł tj. kwotę bazową wyniosła 567,64 zł. Podstawa wymiaru po waloryzacji od dnia 1 marca 2013 roku wyniosła 664,19 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład uwzględnił 34 lata i 8 miesięcy okresów składkowych tj. 416 miesięcy oraz 1 rok i 6 miesięcy okresów nieskładkowych (nie więcej niż 1/3 okresów składkowych) tj. 18 miesięcy. Wysokość świadczenia wyniosła 567,64 zł (ograniczona do kwoty równej podstawie wymiaru). Emerytura po waloryzacji od dnia 1 marca 2012 roku wyniosła 638,94 zł, a po waloryzacji od dnia 1 marca 2013 roku wyniosła 664,19 zł. Emeryturę podwyższono do kwoty najniższej emerytury od 1 czerwca 2011 roku - 728,18 zł, od 1 marca 2012 roku - 799,18 zł, od 1 marca 2013 roku - 831,15 zł. Do emerytury przyznano dodatek pielęgnacyjny w kwocie 203,50 zł. Emeryturę ustalono w wysokości proporcji - 110 miesięcy pracy w Polsce do 434 miesięcy łącznej pracy z uwagi na ubezpieczenie za granicą tj. w kwocie 210,66 zł. Decyzją doliczono do stażu pracy okres zatrudnienia od dnia 1 sierpnia 1953 roku do dnia 1 listopada 1953 roku oraz od dnia 9 listopada 1954 roku do dnia 31 marca 1955 roku. Podstawę wymiaru ustalono z uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia za pracę za okresy pozostawania w stosunku pracy, za które nie zostało udokumentowane wynagrodzenie. Wynagrodzenie minimalne przyjęto za okresy:

- od dnia 1 sierpnia 1953 roku do dnia 1 listopada 1953 roku,
- od dnia 9 listopada 1954 roku do dnia 31 marca 1955 roku,
- od dnia 1 kwietnia 1955 roku do dnia 30 listopada 1958 roku,
- od dnia 16 października 1963 roku do dnia 8 marca 1965 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie podnosząc, że jedyną kwestią sporną był fakt niezaliczenia wnioskodawcy do stażu pracy okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. (od dnia 1 stycznia 1959 roku do dnia 31 grudnia 1963 roku). Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013, Nr 1440, z późn. zm.) i podkreślił, że prawomocną decyzją z dnia 9 listopada 2012 roku została wnioskodawcy przyznana emerytura od dnia 1 czerwca 2011 roku tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Decyzja zawierała pouczenie o prawie, terminie i sposobie wniesienia odwołania. Organ rentowy decyzją tą nie zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. w latach 1959-1963, gdyż przedłożone zeznania świadków B. U. i S. L. w ocenie organu rentowego nie były wiarygodne, a wnioskodawca nie przedłożył żadnego dokumentu (zaświadczenia, świadectwa pracy), potwierdzającego powyższe zatrudnienie. Od powyższej decyzji wnioskodawca nie złożył odwołania do sądu, ani nie podważył w inny sposób. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z zasadą domniemania prawidłowości aktów administracyjnych, że decyzja ta wywołuje skutki prawne i wiąże inne organy państwowe, w tym sądy, co oznacza że, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany

ostateczną decyzją administracyjną, od której strona nie wniosła odwołania w trybie art. 477<sup>9</sup> k.p.c. ani nie podważyła jej skuteczności w inny prawem przewidziany sposób.

Następnie Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.) podnosząc, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Podkreślił, że z cytowanego przepisu wynika, iż warunkiem ponownego ustalenia prawa do świadczeń jest uzyskanie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji, a nie były znane organowi w chwili orzekania i mają wpływ na prawo do tych świadczeń lub ich wysokość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99 - OSNAPiUS 2000 nr 19 poz. 734; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r. III UZP 5/03 - OSNAPiUSrok 2003, Nr 18, poz. 442). Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie złożył żadnych nowych dowodów, nie złożył nawet wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków oraz z przesłuchania wnioskodawcy. Załączył jedynie ponownie dokumenty, które były przedmiotem oceny organu rentowego, skutkującej wydaniem decyzji z dnia 9 listopada 2012 roku, która jest prawomocna. Sąd Okręgowy podkreślił, iż Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie jest związany ograniczeniami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi, co wynika z treści art. 473 k.p.c. i sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe. Stosownie do treści art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W postępowaniu sądowym ubezpieczony może korzystać z wszelkich środków dowodowych, w szczególności z dowodów z dokumentów oraz z przesłuchania świadków. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996r. sygn. akt I CKU 45/96 (opubl. OSNC z 1997r., z.6-7, poz.76). Podobnie, w wyroku z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662, Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od dnia 1 lipca 1996 roku nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd wskazał, iż nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Wnioskodawca do złożonego odwołania załączył jedynie dokumenty (własne oświadczenie, w którym wskazał, że w Spółdzielni tej pracował od dnia 1 stycznia 1959 roku do dnia 31 grudnia 1963 roku, zeznania świadków B. U. i S. L. oraz pismo z dnia 16 lipca 1964 roku), które były przedmiotem oceny organu rentowego, znajdującej odzwierciedlenie w prawomocnej decyzji z dnia 9 listopada 2012 roku. Nie wskazał żadnych wniosków dowodowych, które potwierdziłyby jego zatrudnienie w spornym okresie, jak również wymiar czasu pracy. Takich dowodów nie wskazał również pełnomocnik wnioskodawcy, wykonujący zawód adwokata, zatem odwołanie należało uznać za bezzasadne.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c.:

a) poprzez całkowicie dowolną ocenę przez Sąd I instancji materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w tym: oświadczenia wnioskodawcy, zeznania świadka S. L. z urzędowo poświadczonym podpisem, zeznania świadka B. U. z urzędowo poświadczonym podpisem, licznej korespondencji wnioskodawcy z organem rentowym, i uznaniu, że tak zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca L. B. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Pracy (...) w W. w latach 1959 - 1963, zatrudnienie w Spółdzielni Pracy (...) w W. w okresie 1959 - 1963;

b) przez uznanie, że wnioskodawca nie starał się udowodnić w inny sposób swojego zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. w okresie 1959 - 1963 w sytuacji gdy materiał dowodowy w tym korespondencja z pracownikami

organu rentowego oraz pismo z Archiwum Państwowego m. st. W. z 8.08.2011 r. jednoznacznie wskazują, że czynił on liczne starania o uzyskanie informacji jak może udowodnić sporny okres stażu pracy oraz że poszukiwał dokumentacji osobowo płacowej za sporny okres,

c) poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego okoliczności przedmiotowej sprawy oraz realnych możliwości wnioskodawcy, w tym starszego wieku i odległego miejsca jego stałego zamieszkania (Kanada), co przełożyło się na oddalenie odwołania,

- naruszenie art. 477<sup>(9)</sup> § 1 i 3 k.p.c. poprzez uznanie, że odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 29.05.2013 r. swym zakresem nie obejmuje spornego stażu pracy w latach 1959 - 1963 w sytuacji gdy wnioskodawca jednoznacznie od samego początku stał na stanowisku, że skarży decyzję również w zakresie nieuznania lat 1959 - 1963 do stażu pracy, a następnie pełnomocnik wnioskodawcy sprecyzował żądanie wnioskodawcy na piśmie,

Skarżący zarzucił nadto naruszenie prawa materialnego w tym art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nieustalenie ponownie prawa do emerytury. Apelujący wniósł o zmianę decyzji poprzez uwzględnienie odwołania i zaliczenie wnioskodawcy do stażu pracy okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. od dnia 1 stycznia 1959 r. do dnia 31 grudnia 1963 r.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie tak w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy jak i treści obowiązujących przepisów prawnych. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i zadawalające do rozpoznania apelacji, stąd też Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Przedstawione przez wnioskodawcę w apelacji argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji w ramach swobodnej oceny dowodów interpretacją art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.).

W pierwszej kolejności rozpatrzeniu będą podlegały zarzuty wynikające z naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego, jako, że o naruszeniu prawa materialnego można mówić tylko wówczas, gdy nie istnieją żadne wątpliwości co do poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych w sprawie. Błąd subsumcji może być jedynie konsekwencją wadliwych ustaleń faktycznych, nigdy zaś odwrotnie. Tymczasem apelacja w swej znacznej części zmierzała do podważenia tych ustaleń. Apelujący w tym zakresie zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 par. 1 k.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w tym: oświadczenia wnioskodawcy, zeznania świadka S. L., zeznania świadka B. U., korespondencji wnioskodawcy z organem rentowym, i uznaniu, że tak zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca L. B. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Pracy (...) w W. w latach 1959 - 1963, zatrudnienie w Spółdzielni Pracy (...) w W. w okresie 1959 - 1963 nadto przez uznanie, że wnioskodawca nie starał się udowodnić w inny sposób swojego zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. w okresie 1959 - 1963, w sytuacji gdy materiał dowodowy w tym korespondencja z pracownikami organu rentowego oraz pismo z Archiwum Państwowego m. st. W. z 8.08.2011 r. jednoznacznie wskazują, że czynił on liczne starania o uzyskanie informacji jak może udowodnić sporny okres stażu pracy oraz że poszukiwał dokumentacji osobowo płacowej za sporny okres. Zarzucił nadto pominięcie przy ocenie materiału dowodowego okoliczności przedmiotowej sprawy oraz realnych możliwości wnioskodawcy, w tym starszego wieku i odległego miejsca jego stałego zamieszkania (Kanada), co przełożyło się na oddalenie odwołania

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty okazały się nietrafne. W tej kwestii podnieść należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, zaś uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zgodnym bowiem z brzmieniem art. 328 §2 k.p.c., zgromadzone dowody poddał wnikliwej ocenie, ustalając stan

faktyczny sprawy stanowiący podstawę do rozważenia zastosowania norm prawa materialnego. Zaskarżone orzeczenie poddaje się zatem w pełni kontroli. Odnosząc się natomiast do zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego, wskazać należy, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przy czym skuteczne przedstawienie zarzutu dowolności w zakresie oceny przez Sąd I instancji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wymaga wskazania którym konkretnie dowodom (w znaczeniu środkom dowodowym) Sąd ten niezasadnie przypisał walor wiarygodności, a którym tego waloru niezasadnie odmówił. Ponadto zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd przepisu art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena. Konkretyzując to stwierdzenie apelujący powinien wskazać, które dokumenty zebrane w sprawie przenoszą nieprawdziwą treść o faktach będących podstawą rozstrzygnięcia, poczytywaną błędnie przez Sąd jako prawdziwą lub które z nich odzwierciedlały rzeczywisty stan rzeczy, tymczasem żadna z jednostek redakcyjnych apelacji, nie wytyka Sądowi I instancji tego rodzaju uchybień.

Zarzut naruszenia przepisu postępowania tj. art. 233 k.p.c., mogący mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jest całkowicie bezpodstawny. Przede wszystkim za pozbawiony racji bytu należało uznać zarzut pominięcia przy ocenie materiału dowodowego realnych możliwości wnioskodawcy, w tym starszego wieku i odległego miejsca jego stałego zamieszkania (Kanada). Tak stawiany zarzut jest całkowicie bezzasadny, odległe miejsce zamieszkania i podeszły wiek nie mogły w żaden sposób podlegać jakiegokolwiek ocenie Sądu pierwszej instancji, zwłaszcza w kontekście faktu, iż wnioskodawca był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Przytoczona przez apelującego dalsza argumentacja dotycząca naruszenia art. 233 k.p.c. jest pozbawiona racji bytu, bowiem Sąd Okręgowy nie czynił ustaleń i nie oceniał dowodów w postaci oświadczenia wnioskodawcy, zeznań świadków czy też korespondencji wnioskodawcy z organem rentowym, wskazał bowiem, że wnioskodawca, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie złożył żadnych nowych dowodów, nie złożył nawet wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków oraz z przesłuchania wnioskodawcy. Załączył jedynie ponownie dokumenty, które były przedmiotem oceny organu rentowego, skutkującej wydaniem decyzji z dnia 9 listopada 2012 roku, która jest prawomocna. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza zebranego materiału dowodowego sprowadzała się jedynie do oceny, czy spełniony jest warunek ponownego ustalenia wysokości świadczenia w myśl art. 114 ust. 1 cyt. ustawy, to jest uzyskanie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji, a nie były znane organowi w chwili orzekania i mają wpływ na wysokość świadczenia. Stosownie bowiem do art. 114 ust. 1 ustawy prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Z cytowanego przepisu art. 114 ust. 1 wynika, iż warunkiem ponownego ustalenia prawa do świadczeń jest uzyskanie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji, a nie były znane organowi w chwili orzekania i mają wpływ na prawo do tych świadczeń lub ich wysokość /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99 - OSNAPiUS 2000 nr 19 poz. 734; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r. III UZP 5/03 - OSNAPiUS rok 2003, Nr. 18, poz. 442/.

W prawie ubezpieczeń społecznych związanie sądu (a także organu rentowego) ostateczną decyzją nie ma charakteru bezwzględny. Istnieje możliwość dokonania ponownych ustaleń warunkujących prawo lub wysokość przyznanego wcześniej świadczenia, jednak dopiero po spełnieniu przesłanek określonych w art. 114 ust. 1 u.e.r.f.u.s. ZUS nie

ma podstaw do ponownego ustalenia emerytury, jeśli zainteresowany nie przedstawi dokumentów lub okoliczności zmieniających jego sytuację (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r. III UK 150/13; LEX nr 1458793).

W niniejszej sprawie ubezpieczony nie przedłożył żadnych "nowych" dowodów, które nie byłyby znane w poprzednim postępowaniu poprzedzającym wydanie prawomocnej decyzji z dnia 9 listopada 2012 roku zaś przytoczona przez apelującego argumentacja jest pozbawiona racji bytu, bowiem Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Bez znaczenia jest zatem podnoszony w uzasadnieniu apelacji argument, że Sąd Okręgowy powinien był ponownie przeanalizować i ocenić dokumentację zgromadzoną w sprawie.

Tym samym uznać należało, że Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego tj. art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku i emeryturach u rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych .

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.